



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki (przewodniczący)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Renata Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Poznaniu

o emeryturę górniczą,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 21 czerwca 2023 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 26 maja 2021 r., sygn. akt III AUa 741/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 maja 2021 r., sygn. akt III AUa 741/19 Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie A. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Poznaniu o emeryturę górniczą oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu

Okręgowego w Koninie z dnia 14 maja 2019 r., sygn. akt III U 138/19 i orzekł o kosztach procesu.

Decyzją z dnia 14 grudnia 2018 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Poznaniu zmienił decyzję z dnia 12 listopada 2014 r. o przyznaniu emerytury i odmówił A. K. prawa do emerytury górniczej począwszy od 1 października 2014 r. Pozwany po uzyskaniu dodatkowej dokumentacji w dniu 5 kwietnia 2018 r. ustalił, że wnioskodawca udowodnił 9 miesięcy i 28 dni pracy górniczej. Nie uznano za pracę górniczą okresu od 9 listopada 1987 r. do dnia złożenia wniosku o emeryturę, kiedy wnioskodawca wykonywał pracę w ciągu technologicznym odstawy węgla z odkrywek kopalni w oddziale ruchu kolejowego do elektrowni.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył A. K. domagając się jej zmiany i podnosząc, że wykonywał pracę górniczą w okresie zatrudnienia w E. Sp. z o.o. w likwidacji (dalej: spółka E.) co potwierdził ZUS, wydając decyzję 12 listopada 2014 r., przyznającą prawo do emerytury górniczej. Ubezpieczony zwrócił uwagę, że nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, które miały wpływ na prawo do emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Poznaniu wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. K., ur. 27 września 1964 r., złożył w dniu 22 października 2014 r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Do wniosku dołączył świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 30 września 2014 r. wystawione przez spółkę E., w którym pracodawca potwierdził, że ubezpieczony jest tam zatrudniony od 1 sierpnia 1988 r. do nadal (od 1 września 2014 r.), przejęty na podstawie art. 23¹ k.p. z K. S.A., w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, na stanowiskach według rozporządzenia MP i PS dnia 23 grudnia 1994 r.: od 2 stycznia 1985 r. do 28 października 1985 r. - konserwator tras na odkrywce zał. 2 pkt 8; od 9 listopada 1987 r. do 31 marca 1993 r. - operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce - zał.

2 pkt 17; od 1 kwietnia 1993 r. do nadal - maszynista kolei górniczej na odkrywce zał. 2 pkt 9.

Pozwany ustalił, że wnioskodawca udowodnił 331 miesięcy pracy górniczej, do której zastosował przelicznik 12 i wydał decyzję 12 listopada 2014 r., przyznającą wnioskodawcy prawo do emerytury górniczej od 1 października 2014 r. Emerytura została zawieszona, gdyż wnioskodawca kontynuował zatrudnienie. W dniu 2 marca 2015 r. A. K. złożył wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury. Przedłożył świadectwo pracy z 25 lutego 2015 r., które w swojej treści było zgodne z poprzednim i potwierdzało zarówno stanowiska, na których pracował i fakt dalszego zatrudnienia. Decyzją z dnia 24 marca 2015 r. przeliczono podstawę wymiaru emerytury od 1 marca 2015 r. Emerytura nadal była zawieszona. W dniu 22 grudnia 2017 r. skarżący złożył wniosek o podjęcie wypłaty emerytury oraz doliczenie stażu pracy do dnia rozwiązania umowy o pracę. Przedstawił świadectwo pracy z 22 grudnia 2017 r. z którego wynikało, że umowa o pracę rozwiązała się za porozumieniem stron w związku z przejściem ubezpieczonego na emeryturę. W świadectwie pracy wskazano, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia wykonywał pracę jako: konserwator tras na odkrywce, dyżurny ruchu kolejowego na odkrywce, maszynista eklektycznych pojazdów trakcyjnych na odkrywce, maszynista kolei górniczych na odkrywce, operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce, operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce - brygadzysta, sztygar zmianowy. Pozwany pismem z dnia 11 stycznia 2018 r. zwrócił się do spółki E. o nadesłanie zaświadczenia dotyczącego wykonywania pracy górniczej po 25 lutego 2015 r. oraz o wyjaśnienie rozbieżności pomiędzy świadectwem pracy wystawionym 25 lutego 2015 r. i tym z dnia 22 grudnia 2017 r. Spółka przesłała skorygowane świadectwo pracy górniczej za okres od 2 stycznia 1985 r. do 22 grudnia 2017 r. Wynikało z niego, że ubezpieczony był zatrudniony: od 2 stycznia 1985 r. do 28 października 1985 r. - konserwator tras na odkrywce - zał. 2 pkt 8; od 9 listopada 1987 r. do 31 marca 1993 r. - operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce - zał. 2 pkt 17; od 1 kwietnia 1993 r. do 31 marca 1998 r. - maszynista kolei górniczej na odkrywce i jego pomocnik zał. 2 pkt 9; od 1 kwietnia 1998 r. do 31 stycznia 2010 r.: operator rozjazdów transportu szynowego na odkrywce - zał. 2 pkt 17; od 1 lutego 2010 r. do 28 lutego 2015 r. maszynista kolei górniczej na odkrywce i jego pomocnik zał. 2 pkt

9 okres pracy w dozorze (...); od 1 marca 2015 r. do 22 grudnia 2017 r. - sztygar zmianowy oddziału wiertniczego, wydobywczego i oddziału związanego z utrzymaniem ruchu, remontowego, wulkanizacji taśm przenośnikowych oraz rekultywacji górniczej wg. nazwy oddziału, w którym jest zatrudniony. Dołączono również kartę stanowiska pracy ubezpieczonego jako sztygara zmianowego. Pracodawca również poinformował ZUS, że ubezpieczony cały czas wykonywał pracę na rzecz A. SA na oddziałach odkrywki zajmujących się odstawą węgla z odkrywek K.

Pozwany po zakończeniu postępowania w zakresie ponownego ustalenia uprawnień do emerytury górniczej wydał zaskarżoną decyzję, w której zmieniono decyzję z 12 listopada 2014 r. o przyznaniu emerytury i odmówiono prawa do emerytury górniczej. Pozwany nie uznał okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 9 listopada 1987 r. do dnia zgłoszenia wniosku jako pracy górniczej.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że wnioskodawca od 9 listopada 1987 r. podjął pracę na oddziale kolei górniczej w ciągu technologicznym odstawy węgla z odkrywek kopalni do elektrowni. Wykonywał pracę na stanowisku operatora rozjazdów transportu szynowego, następnie maszynisty kolei górniczych. Oddział kolei górniczych zajmował się załadunkiem węgla, transportem węgla z odkrywek do elektrowni oraz wyładunkiem węgla w elektrowni. A. K. pracę wykonywał w nastawni jak i na otwartej przestrzeni. Podstawowe zadania operatora to obsługa urządzeń sterowania ruchem kolejowym, prowadzenie i nadzór ruchu kolejowego oraz prac manewrowych w obrębie załadowni węgla, przeprowadzanie oględzin zewnętrznych rozjazdów, utrzymanie czystości i konserwacji smarowania rozjazdów, utrzymanie sprawności rozjazdów kolejowych w okresie zimowym, obchodzenie i kontrola tras kolejowych w obrębie załadowni węgla. Jako maszynista wnioskodawca odpowiadał za transport węgla z załadowni do elektrowni i jego rozładunek. Trasa do elektrowni przebiegała na odcinku 5-6 km. Transport odbywał się dwa do trzech razy na zmianie, rozładunek zajmował około 10 minut. Oględziny maszyny zajmowały czas maszyniście między przejazdami. Wnioskodawca podlegał organizacyjnie Kierownikowi Kolei Górniczych. Do dnia przyznania prawa do emerytury wykonywał pracę na stanowisku maszynisty kolei górniczej na odkrywce (od 1 lutego 2010 r. do 28 lutego 2015 r.).

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że w okresie od dnia 9 listopada 1987 r. do nadal, powierzono odwołującemu stanowiska: operatora rozjazdów transportu szynowego i maszynisty kolei górniczej wymienione w zał. 2 pkt 17 i zał. 2 pkt 9. Mimo, że stanowiska te są wymienione w powołanym rozporządzeniu MP i PS z dnia 23 grudnia 1994 r. to jednak praca, jaką wykonywał wówczas odwołujący nie odpowiada definicji pracy górniczej zawartej w art. 50c. Pracował na nastawni, a później jako maszynista kolei na oddziale Kolei Górniczych. Pracę świadczył na odcinku załadownia - elektrownia, a więc poza terenem odkrywek. Nie zajmował się więc transportem czy załadunkiem złoża na odkrywcę i nie wykonywał pracy, o której mowa w powołanym przepisie. Trasy węglowe, po których ten transport się odbywał przebiegają poza terenem odkrywek i prowadził do Elektrowni A., gdzie węgiel był rozładowywany na estakadach węglowych, celem tego transportu było zapewnienie nieprzerwanych dostaw węgla na potrzeby elektrowni. Tego rodzaju praca w ocenie Sądu I instancji nie ma charakteru pracy górniczej, o jakiej mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy i brak było podstaw do zaliczenia spornego okresu do okresu pracy górniczej.

Sąd rozpatrujący sprawę zwrócił również uwagę, że zwrot „okoliczności” zawarty w art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) występuje w dwóch znaczeniach: 1) okoliczności faktycznych oraz 2) okoliczności sprawy. W tym drugim znaczeniu chodzi o ogół wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustalaniem decyzją rentową prawa do świadczeń emerytalno-rentowych. W konkluzji, ujawnieniem „okoliczności” w rozumieniu komentowanego przepisu może być stwierdzenie, że wcześniejsza decyzja organu rentowego (przyznającą prawa do świadczenia) opierała się na błędnej wykładni przepisu normującego jeden z warunków nabycia prawa do emerytury. Wnioskodawca złożył wnioski o podjęcie emerytury górniczej i złożył aktualne świadectwo pracy, które różniło się od poprzednich, dało to podstawy do nadzwyczajnego kontynuowania postępowania w tej samej sprawie, w której organ rentowy ma możliwość zniwelowania własnego uchybienia powstałego przy ustaleniu prawa do świadczenia (I UK 406/17 z dnia 12 października 2017 r.). Zdaniem Sądu I

instancji nie doszło do naruszenia art. 114 cyt. ustawy. W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił odwołanie jako nieuzasadnione i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego. Podniósł, że specyfika spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wyraża się między innymi tym, że związanie Sądu i organu rentowego ostateczną decyzją administracyjną nie ma charakteru bezwzględnej. Funkcją ponownego ustalenia prawa do świadczenia w trybie określonym w przepisie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest stworzenie gwarancji wydania decyzji zgodnych z ukształtowaną ex lege przez przepisy prawa ubezpieczeń społecznych sytuacją prawną zainteresowanych. Dlatego zgodnie z art. 114 ustawy emerytalnej „ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji” obok „przedłożenia nowych dowodów” stanowi przesłankę ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2020 r., III UK 503/19). Nowe dowody w rozumieniu art. 114 ust. 1 tej ustawy to ujawnione dowody istniejące przed wydaniem decyzji, jak i dowody uzyskane po wydaniu decyzji pod warunkiem, że wynikają z nich fakty uwzględniane w decyzji. Wzruszenie poprzedniego rozstrzygnięcia może nastąpić w sytuacji przedstawienia nowych dowodów, podważających wiarygodność uprzednio zgromadzonego materiału dowodowego. W niniejszym postępowaniu takimi nowymi dowodami, podważającymi wiarygodność uprzednio zgromadzonego materiału dowodowego (którym w tym przypadku jest świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z 30 września 2014 r.) było świadectwo pracy wystawione przez spółkę E. oraz pisma złożone przez pracodawcę do organu rentowego, a także korekta świadectwa wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z 24 stycznia 2018 r. Na podstawie zebranych dokumentów organ rentowy ustalił, że odwołujący wykonywał pracę w ciągu technologicznym odstawy węgla z odkrywek kopalni w oddziale ruchu kolejowego do elektrowni (decyzja z dnia 14 grudnia 2018 r., k. 28, pismo pracodawcy k. 51). Ocena zebranych dokumentów doprowadziła do uzupełnienia okoliczności faktycznych o nowe, nieprzedstawione i nierozważane uprzednio ustalenia, wcześniej nieznanie organowi.

Sąd Apelacyjny wskazał, że mylne jest twierdzenie apelującego, że w niniejszej sprawie można mówić co najwyżej o błędzie organu rentowego, wynikającego z art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej, i przyjęcie trzyletniego okresu przedawnienia (art. 114 ust. 1 pkt 3 ustawy), które nie dawałoby podstaw do uchylenia lub zmiany decyzji z 1 października 2014 r. W przedmiotowej sprawie zaistniała bowiem obok nowych dowodów również przesłanka „nowych okoliczności” o jakich mowa w art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 29 listopada 2016 r., II UK 416/15, który wskazał, że ujawnieniem „okoliczności” w rozumieniu komentowanego przepisu może być stwierdzenie, że wcześniejsza decyzja organu rentowego opierała się na błędnej wykładni przepisu normującego jeden z warunków nabycia prawa do emerytury (nadto: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2016 r., I UK 333/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017 r., I UK 406/17). W przedmiotowej sprawie przy wydawaniu decyzji przyznającej odwołującemu prawo do emerytury górniczej doszło do błędnej wykładni przepisów prawa w zakresie tego czy praca odwołującego się od 9 listopada 1987 r. do rozwiązania stosunku pracy, odpowiadała pracy górniczej, określonej przepisami ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji potwierdziło ustalenia poczynione przez organ rentowy, że praca odwołującego w spornym okresie, tj. od 9 listopada 1987 r. do rozwiązania stosunku pracy, nie odpowiadała pracy górniczej, określonej przepisami ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jak podkreślił również Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2010 r., I UK 30/10 (LEX nr 590314), nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej. To, co stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, określa ustawa. Analiza w ocenie pracy górniczej powinna koncentrować się na ustawowych warunkach pracy górniczej (pojęciu tej pracy) a nie na samej nazwie stanowiska. Natomiast punktem wyjścia w ocenie pracy górniczej nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa on właśnie jedynie nazwę stanowiska. Przepis wykonawczy rozporządzenia nie

definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej.

Przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą (Sąd Najwyższy w wyroku z 16 marca 2011 r., I UK 331/10 czy z 21 lutego 2012 r., sygn. akt I UK 295/11). Także dokonana przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy górniczej kwalifikacja zajmowanego przez pracownika stanowiska, podobnie jak jego określenie w protokole komisji weryfikacyjnej nie przesądza o zaliczeniu zatrudnienia na tymże stanowisku do pracy górniczej, w tym pracy kwalifikowanej w wymiarze półtorakrotnym. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach nie decyduje bowiem treść tych dokumentów, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny jest także dokonywanie przez apelującego szczegółowego rozbicia czynności wykonywanych przez odwołującego, w celu wykazania, że pracował w wymiarze przekraczającym połowę czasu pracy. Przywołany przez apelującego art. 50b ustawy emerytalnej odnosi się bowiem pracy, górniczej i pracy równorzędnej z górniczą. Tymczasem charakter pracy wnioskodawcy nie spełniał wymogów pracy górniczej czy pracy równorzędnej z górniczą, tym samym bezzasadne jest ustalanie wymiaru czasu pracy na podstawie art. 50b ustawy. Praca odwołującego nie miała bowiem bezpośredniego związku z zatrudnieniem na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Ubocznie Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, że w pełni podziela stanowisko biegłego sądowego M. B., powołanego w innej sprawie przed tutejszym Sądem (III AUa 1451/18), w zakresie wyjaśnienia pojęcia odkrywki węgla brunatnego, który wskazał, że jest to wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wydobywania kopalin i zwałowania nadkładu, w tym wyrobiska, zwałowiska, obiekty budowlane, urządzenia oraz instalacje. Jest to zatem

część zakładu górniczego, obejmująca uzbrojone wyrobisko i zwałowiska, powstałe w wyniku robót górniczych wraz z urządzeniami i instalacjami służącymi bezpośrednio do wydobywania kopalin i zwałowania nadkładu (w tym urządzenia układu KTZ). Pojęcie odkrywki może zatem obejmować również obiekty zlokalizowane poza obrysem górnej krawędzi wyrobiska odkrywkowego (czyli poza tzw. "wkopem"), ale jedynie w przypadku, gdy obiekty te, urządzenia i instalacje, służą bezpośrednio do wydobywania kopalin i zwałowania nadkładu.

Uznając, zatem w świetle powyższych okoliczności, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w pkt 1 wyroku, oddalając apelację i nie obciążył ubezpieczonego należnymi pozwanemu kosztami zastępstwa procesowego.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł odwołujący się, zaskarżając wyrok w całości i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania, a w przypadku stwierdzenia podstaw o uchylenie również wyroku Sądu Okręgowego w Koninie i przekazanie sprawy temu Sądowi wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania ewentualnie zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych. Skargę kasacyjną oparł na następujących podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego:

a) art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez wadliwe przyjęcie, że ma on zastosowanie w sprawie, podczas gdy nie ujawniły się żadne nowe dowody i okoliczności, mające wpływ na przyznanie świadczenia;

b) art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że „okoliczności”, o których mowa w powołanym przepisie, oznaczają także błędną (ze strony organu rentowego) wykładnię przepisów prawa lub błędnego zastosowania przepisów do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, podczas gdy okoliczności tego rodzaju stanowią przesłankę z art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej, co z kolei wpływa na inny okres dopuszczalności wzruszalności decyzji;

c) art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego niezasadne niezastosowanie pomimo przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie przy wydawaniu decyzji przyznającej skarżącemu prawo do emerytury górniczej doszło do błędnej wykładni przepisów prawa w zakresie tego, czy praca skarżącego od 9 listopada 1987 r. do rozwiązania stosunku pracy, odpowiadała pracy górniczej określonej przepisami ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a więc z podstawy określonej w art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej;

d) art. 114 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego niezasadne niezastosowanie pomimo przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie przy wydawaniu decyzji przyznającej skarżącemu prawo do emerytury górniczej doszło do błędnej wykładni przepisów prawa w zakresie tego, czy praca odwołującego od 9 listopada 1987 r. do rozwiązania stosunku pracy, odpowiadała pracy górniczej określonej przepisami ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a więc z podstawy określonej w art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej, co czyniło niedopuszczalnym zmianę decyzji w przedmiocie przyznanych uprawnień emerytalnych odwołującego z uwagi na upływ czasu wskazany w tym przepisie;

e) art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm., dalej jako „ustawa emerytalna”) przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że praca skarżącego nie była wykonywana na odkrywce a także, że praca skarżącego nie stanowiła pracy przy transporcie złoża.

2) naruszenia przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak oceny dowodu z dokumentacji zdjęciowej, załączonej przez skarżącego do apelacji, potwierdzającej fakt wykonywania pracy na odkrywce, 20-30 merów poniżej poziomu powierzchni terenu, uczestniczeniu przez odwołującego w procesie ładowania i transportu złoża, a zatem wykonywaniu pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt ustawy emerytalnej;

- art. 228 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nie zwrócenie uwagi stron na uzupełnienie podstawy dowodowej rozstrzygnięcia o opinię biegłego

sądowego M. B. w sprawie III AUa 1451/18, co uniemożliwiło skarżącemu zajęcie stanowiska w tej kwestii, zwłaszcza ze względu na przedłożony przez skarżącego materiał dowodowy w postaci zdjęć z miejsca jego pracy, co w powiązaniu z тезami ww. opinii mogłoby doprowadzić do ustalenia, czy skarżący wykonywał pracę na odkrywce, a także czy skarżący uczestniczył w ładowaniu i przewozie złoza, co ma wpływ na ustalenie jego uprawnień emerytalnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, gdyż część jej zarzutów jest uzasadniona.

Zasadne okazały się przede wszystkim zarzuty naruszenia przepisów art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 228 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Nie jest także dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zakaz ten oznacza pozbawienie stron możliwości kwestionowania prawidłowości ustaleń faktycznych przez zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Związanie ustaleniami faktycznymi nie wyłącza jednak kontroli zgodności z prawem postępowania, w którym zostały one dokonane. Może to ostatecznie rzutować na prawidłowość ustaleń faktycznych w sprawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto za dopuszczalne podnoszenie zarzutów dotyczących naruszenia przepisów regulujących dopuszczalność dowodów i przebieg postępowania dowodowego (np. wyroki Sądu Najwyższego: z 10 maja 2019 r., V CSK 508/18, LEX nr 2675041; z 31 stycznia 2019 r., V CSK 579/17, LEX nr 2617395; z 9 marca 2018 r., I CSK 747/16, LEX nr 2518839; z 9 marca 2016 r., II CSK 248/15, LEX nr 2025775 – co do naruszenia art. 232 zdanie drugie; z 5 września 2008 r., I CSK 41/08, LEX nr 457851; z 14 maja 2008 r., II PK 322/07, LEX nr 491383), art. 217 § 2 k.p.c. (uchylony 7 listopada 2019 r. – obecnie art. 205¹² k.p.c.; wyrok z 11 stycznia 2008 r., I PK 184/07, LEX nr 448285), art. 232 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 180193; z 5

września 2008 r., I CSK 117/08, LEX nr 465904; z 16 marca 2006 r., III CSK 17/06, LEX nr 603172; z 9 października 2014 r., II PK 232/14, LEX nr 1541198; z 7 listopada 2008 r., II CSK 289/08, LEX nr 560550).

Podstawą skargi kasacyjnej może być przy tym tylko takie naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Aby rozstrzygnąć, które z przepisów postępowania są wyłączone z zakresu drugiej podstawy kasacyjnej art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., należy przypomnieć, że obowiązek Sądu "wskazania podstawy faktycznej wyroku" w myśl art. 328 § 2 k.p.c. obejmuje: 1) ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, 2) dowodów, na których się oparł, a także 3) przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Treść tego przepisu skłania niektórych przedstawicieli doktryny do przyjęcia, iż zawiera on definicję legalną pojęcia podstawy faktycznej wyroku. Jednakże nie można pomijać także innych źródeł poznania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Do podstawy faktycznej wyrokowania wchodzi także fakty znane powszechnie (art. 228 § 1 k.p.c.) oraz znane sądowi urzędowo (art. 213 § 1 k.p.c., 228 § 2 k.p.c.), fakty przyznane w toku postępowania, o ile przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.), fakty, których przyznanie Sąd dorozumiewa na podstawie wyników całej rozprawy (art. 230 k.p.c.) oraz domniemania faktyczne (art. 231 k.p.c.). Wszystkie te przypadki regulacji ustalania faktów można zbiorczo określić jako "ustalanie bezdowodowe".

W niniejszej sprawie uzasadniony okazał się zarzut naruszenia przepisów art. 228 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 228 § 2 k.p.c., nie wymagają dowodu fakty znane sądowi urzędowo, jednak Sąd powinien na rozprawie zwrócić na nie uwagę stron. Zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że znane sądowi urzędowo fakty powinny być powołane na rozprawie, aby strony mogły się co do nich wypowiedzieć. Powołanie w uzasadnieniu orzeczenia znanych sądowi z urzędu okoliczności, które nie były przedmiotem rozprawy, stanowi naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1956 r., 2 CR 26/56, "Państwo i Prawo" 1958 nr 2, s. 345 i z dnia 25 sierpnia 1970 r., II PR 418/69, OSNCP 1971 nr 5, poz. 89). Do skutecznego zastosowania przytoczonego przepisu nie wystarcza ogólnikowe powołanie się na fakty znane Sądowi urzędowo z innych rozpatrywanych

spraw; Sąd powinien przytoczyć konkretny fakt, wskazać sprawę, w której został on stwierdzony, i zwrócić uwagę stronom, że zamierza go wykorzystać jako fakt znany sądowi urzędowo (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1963 r., 3 CR 75/62, OSNCP 1964 nr 1, poz. 18). Podobnie w wyroku z dnia 20 sierpnia 2009 r., II CSK 166/09 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że do skutecznego zastosowania art. 228 § 2 k.p.c. nie wystarczy ogólnikowe powołanie się na fakty znane sądowi urzędowo z innych rozpatrywanych spraw; Sąd powinien przytoczyć konkretny fakt, wskazać sprawę, w której został on stwierdzony, i zwrócić na rozprawie uwagę stronom, że zamierza go wykorzystać jako fakt znany sądowi urzędowo.

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny ustalając stan faktyczny oparł się na znanej z urzędu opinii biegłego sądowego M. B. w sprawie III AUa 1451/18. Sąd ten rozpoznając sprawę na posiedzeniu niejawnym, włączył ten fakt znany z urzędu do podstawy faktycznej wyroku i nie zwrócił wcześniej uwagi stronom na wykorzystanie go przy wyrokowaniu, pozbawiając strony możliwości zajęcia stanowiska co do tego faktu. Jest to o tyle istotnie, że Sąd Apelacyjny na posiedzeniu niejawnym, dopuścił dowód z dokumentacji fotograficznej obrazującej miejsce pracy skarżącego, co uniemożliwiło stronom zajęcie stanowiska wobec treści opinii biegłego, w której biegły jednoznacznie postawił tezę, że pojęcie odkrywki węgla brunatnego to wyodrębniony technicznie i organizacyjnie zespół środków służących bezpośrednio do wydobywania kopalin i zwałowania nadkładu, w tym wyrobiska, zwałowiska, obiekty budowlane, urządzenia oraz instalacje; część zakładu górniczego, obejmująca uzbrojone wyrobisko i zwałowiska, powstałe w wyniku robót górniczych wraz z urządzeniami i instalacjami służącymi bezpośrednio do wydobywania kopalin i zwałowania nadkładu (w tym urządzenia układu KTZ). Powyższe mogło doprowadzić do ustalenia czy skarżący wykonywał pracę na odkrywce, a także czy skarżący uczestniczył w ładowaniu i przewozie złoża, co ma wpływ na ustalenie jego uprawnień emerytalnych.

Podnieść należy przy tym, że jeśli Sąd nie ustalił w sposób prawidłowy stanu faktycznego, to nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie (także odmowa zastosowania) przepisów prawa materialnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., IV CSK 180/13, LEX nr 1415507). W związku z powyższym nie jest możliwa ocena czy przepis art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia

1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych właściwie zastosowany, w szczególności czy praca skarżącego była wykonywana na odkrywce a także, czy stanowiła pracę przy transporcie złożeń.

Pozostałe zarzuty skargi odnoszą się do art. 114 ustawy emerytalnej. Ustawa o emeryturach i rentach z FUS zawiera przepisy stanowiące podstawę prawną weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym *ex lege* stanem uprawnień emerytalno-rentowych ubezpieczonych. Podstawę tę stanowi art. 114 ustawy emerytalnej, określający tryb ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokości. Uzasadnieniem dla ponowienia postępowania zakończonych prawomocną decyzją organu rentowego, wyznaczającym jego cel, jest niezgodność zawartego w decyzji rozstrzygnięcia z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną ubezpieczonego. W ponowionym postępowaniu organ rentowy dąży więc do ustalenia, czy popełnione przez niego uchybienia albo przedłożone przez ubezpieczonego dowody lub ujawnione fakty mają wpływ na zmianę dokonanych wcześniej ustaleń. Bezpośrednim celem ponownego ustalenia jest rozstrzygnięcie o uprawnieniach emerytalno-rentowych ubezpieczonych, według stanu faktycznego z chwili wydania weryfikowanych decyzji rentowych. W doktrynie oraz judykaturze przyjmuje się, że postępowanie w sprawie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości stanowi nadzwyczajną kontynuację postępowania przed organem rentowym w tej samej sprawie wskutek przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które miały wpływ na prawo do określonego świadczenia (R. Babińska: Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych, Warszawa 2007; K. Antonów: Ponownie ustalanie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, Przegląd Sądowy 2009 nr 1, s. 59 oraz K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki: Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2009, a ponadto uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 117 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 41/00, Prokuratura i Prawo 2001 nr 6-dodatek, poz. 39; z dnia 21 września 2010 r., III UK 94/09, LEX nr 621346 i z dnia 24 marca 2011 r., I UK 317/10, LEX nr 811823.

Artykuł 114 ustawy różnicuje jedynie kompetencje organu rentowego w zależności od okoliczności, w jakich nastąpiło uprawnomocnienie się weryfikowanych decyzji. Wyrazem tego są odrębne regulacje zawarte w art. 114 ust. 1 i ust. 2 ustawy emerytalnej. Kryterium odróżniające regulację ust. 1 i ust. 2 tego artykułu ma charakter podmiotowy w tym sensie, że ust. 2 odnosi się wyłącznie do organu rentowego i to w szczególnej sytuacji, gdy wcześniej prawo do świadczenia lub jego wysokość zostały ustalone orzeczeniem organu odwoławczego. Oznacza to, że zakresem zastosowania tego przepisu objęte są przede wszystkim wyroki ustalające prawo do świadczeń, i to w szczególnych sytuacjach, gdy organ rentowy ma zamiar zmienić na korzyść ubezpieczonego treść ustalonego uprawnienia (pkt 1) albo też na jego niekorzyść (pkt 2). Natomiast unormowaniem ust. 1 objęto zarówno sytuacje, w których decyzja organu rentowego uprawnomocniła się z upływem terminu do wniesienia odwołania, jak również skutek wyroków ustalających prawo do świadczenia oraz oddalających odwołanie od decyzji odmownej, przy czym w przypadku obu rodzajów wyroków uprawnionym do złożenia wniosku o ponowne ustalenie prawa do świadczenia jest ubezpieczony, który musi wykazać istnienie stosownych przesłanek wynikających z tego przepisu. Z kolei organ rentowy wszczyna na podstawie ust. 1 postępowanie w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia, gdy wydana wcześniej decyzja uprawnomocniła się wskutek niewniesienia odwołania od niej albo gdy wcześniej zapadł wyrok oddalający odwołanie od decyzji odmownej (K. Ślęzak [w:] *Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych* pod redakcją B. Gudowskiej i K. Ślęzaka, Warszawa 2013, s. 705-706 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r., I UK 299/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 118).

W przypadku wystąpienia przez ubezpieczonego z wnioskiem w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należy w pierwszej kolejności zbadać przesłanki dopuszczalności złożenia takiego wniosku i w razie stwierdzenia ich braku organ rentowy powinien odmówić ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Organ rentowy może jednak wydać decyzję o wznowieniu postępowania (gdy istnieją ku temu ustawowe przesłanki) i ponownej odmowie przyznania dochodzonego przez wnioskodawcę świadczenia, jeśli nowe okoliczności lub dowody nie pozwalają na stwierdzenie powstania po stronie zainteresowanego prawa do tego świadczenia.

W obydwu przypadkach mamy do czynienia z nowymi decyzjami organu rentowego, od których odwołania inicjują nowe sprawy cywilne i które nie podlegają odrzuceniu z mocy art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Ubezpieczony kwestionuje możliwość wznowienia postępowania w sprawie uprawnień do emerytury górniczej wskazując na art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej, powołując się na 3-letni okres, w którym możliwe jest uchylenie decyzji przez organ rentowy, gdy decyzja została wydana na skutek błędu.

Wskazać należy, że przepis art. 114 ust. 1 pkt 6 i 1e został dodany ustawą z dnia 10 lutego 2017 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (stan prawny od 18 kwietnia 2017 r.) i pozwalał m.in. na uchylenie prawomocnej decyzji i ponowne ustalenie prawa do świadczenia jeżeli przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego i wyznaczał maksymalny 3-letni okres od wydania decyzji dla takiej ingerencji organu rentowego. Rację ma o tyle skarżący, że Sąd Apelacyjny błędnie wskazał, iż ujawnieniem „okoliczności” w rozumieniu komentowanego przepisu może być stwierdzenie, że wcześniejsza decyzja organu rentowego opierała się na błędnej wykładni przepisu normującego jeden z warunków nabycia prawa do emerytury Sąd Apelacyjny powołał się przy tym na orzeczenia odnoszące się do poprzedniego stanu prawnego (sprzed 18 kwietnia 2017 r.). W przedmiotowej sprawie po wydaniu prawomocnej decyzji doszło do przedłożenia nowych dowodów na okoliczność charakteru wykonywanej przez skarżącego pracy i innej oceny tej pracy pod kątem spełnienia przez skarżącego przesłanki z art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i oceny, że praca skarżącego nie była wykonywana na odkrywce a także, że praca skarżącego nie stanowiła pracy przy transporcie złożeń.

Wskazać należy, że błędne jest założenie zarówno skarżącego o 3-letnim terminie, w którym pozwany może wznowić postępowanie w przedmiocie prawa do emerytury górniczej z uwagi na ograniczenie wynikające z art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej, jak i stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie o zastosowaniu błędnej wykładni przepisów prawa przy ocenie pierwotnej decyzji przez organ rentowy, gdyż przepis ten wszedł w życie 18 kwietnia 2017 r., a więc po wydaniu

pierwotnej decyzji organu rentowego. Również orzeczenia Sądu Najwyższego, w oparciu o które skonstruowania została skarga kasacyjna zapadły na tle „starego stanu prawnego”, który nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie zapadły na tle stanu faktycznego, do którego miały zastosowanie uprzednie przepisy. Wskazać należy, że zmiana przepisu art. 114 ust. 1 poprzez dodanie ust. 6 tego przepisu nastąpiła dniu 18 kwietnia 2017 r. Nie sposób zatem uznać aby te orzeczenia miały jakikolwiek wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, które zapadło w nowym stanie prawnym po 18 kwietnia 2017 r. Dlatego też zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej są niezasadne.

W przedmiotowej sprawie ujawniły się dowody uzyskane po wydaniu decyzji, z których wynikały fakty uwzględniane w decyzji podważających wiarygodność uprzednio zgromadzonego materiału dowodowego. W niniejszym postępowaniu takimi nowymi dowodami, podważającymi wiarygodność uprzednio zgromadzonego materiału dowodowego (którym w tym przypadku jest świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z 30 września 2014 r.) było świadectwo pracy wystawione przez spółkę E. oraz pisma złożone przez pracodawcę do organu rentowego, a także korekta świadectwa wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z 24 stycznia 2018 r. Te nowe dowody były podstawą do zastosowania art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Uznając jednak za zasadne zarzuty kasacyjne naruszenia przepisów art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 228 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

(R.G.)